

NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Głosu Mazurskiego“.

Rok II.

Działdowo, dnia 14 grudnia 1929.

Nr 48

Na Niedzielę III. Ądwentu.

EWANGELJA,

napisana u św. Jana w rozdz. I w. 19—28.

Posłali żydowie z Jeruzalem kapłany i lewity do Jana, aby go spytali: Ktoś ty jest? I wyznał, a nie zaprzął, że ja nie jest Chrystus. I spytali go: Cóż tedy? Jesteś ty Eljasz? I rzekł im: nie jestem. Jesteś ty prorok? I odpowiedział: nie. Rzekli mu tedy: ktoś jest, żebyśmy dali odpowiedź tym, którzy nas posłali? Co powiadasz sam o sobie? Odrzekł: Jam głos wołającego na puszczy. Prostujcie drogę Pańską, jako powiedział Izajasz prorok. A którzy byli posłani, byli z faryzeuszów i pytali go, a mówili mu: Czemuż tedy chrzczisz, jeśli żeś ty nie jest Chrystus ani Eljasz ani prorok? Odpowiedział im Jan, mówiąc: Ja chrzczę wodą, ale w pośrodku was stanął, którego wy nie znacie. Ten jest, który za mną przyjdzie, który przedemną stał się: którego ja nie godzien, żebym rozwiązał rzemyk u trzewika jego. To się stało w Betani za Jordanem, kędy Jan chrzczył.

Kim jesteś?

W adwencie przygotowuje nas Kościół św. na uroczystość Bożego Narodzenia i w tym celu usiłuje nas odrodzić w Bożej łasce. Drogą do Bożej łaski jest pokuta, dlatego przedstawia nam Kościół w drugą, trzecią i czwartą niedzielę adwentu Ś-go Jana Chrzciciela, męża pokuty. Św. Jan nie był człowiekiem o chwiejnych zasadach, pochylającym się na kształt trzciny w kierunku wiatru, nie folgował też namiętnościom, na wzór tych, którzy się w miękkie szaty obłóczą, ale, głosząc pokutę, sam dawał tej pokuty wzór doskonały, nadewszystko surowością życia, gdyż, jak pisze Ewangelista, „nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany na biodrach swych, a pokarmem mu była szarańcza i polny miód“. Dzisiejsza Ewangelja przedstawia nam nadto pokorę tego przesłańca Bożego. Oto poselstwo faryzejskie jawi się przed nim, pytając go, czy nie jest Chrystusem lub Eljaszem lub jakim prorokiem; każdy z tych tytułów mógł go zaszczyścić, on wypiera się jednak tych wszystkich

godności, a nazywa się ledwo głosem, wołającym na puszczy, więc czemś, co samo z siebie nie istnieje; nazywa się głosem, który jawi się z woli obcej i znika, że trudno go zatrzymać. Św. Jan dodaje, że w swoim stosunku do Chrystusa nie jest nawet tego wart, by być Doń dopuszczonym dla oddania Mu choćby tak niskiej posługi, jaką jest rozwiązanie rzemyka u sandałów.

„Kimże jesteś?... co mówisz sam o sobie?“ — oto pytania żydów do Św. Jana Chrzciciela. Zastosujmy dziś te pytania do siebie i stosujmy je do siebie nie raz, ale często! Pytania te bowiem i odpowiedź na nie są zdolne nadać nam większą wartość.

Na pożytkach zastanowienia się nad sobą rozumieli się już poganie, którzy cicieli w sobie ocalić godność ludzką. Tak Pytagoras np. przechodził po trzykroć dziennie swoje czyny, słowa, a nawet najskrytsze myśli i pragnienia, ważył je i badał, azali są jego godne, azali rokują mu pożytki. Podobnie postępował Cyncero i inni, którzy w owych czasach wyrastali ponad szary tłum. O ileż więcej obowiązuje podobna kultura nas, którzyśmy w łasce Bożej odrodzeni, a mamy jako naśladowcy Chrystusa ocalać nasze nadprzyrodzone powołanie, życie Boże w nas, a dorastać do tej miary, jaką nam naznaczył Mistrz Boży, gdy mówił: „Bądźcie tedy doskonalszymi, jako i Ojciec wasz niebieski doskonalszy jest“.

Złym gospodarzem jest ten, kogo zajmuje wszystko, prócz własnego domostwa, gorszym jest ten, kto starał się w życiu o dużą inteligencję, a pod względem znawstwa duszy swojej i wogóle siebie, jest ignorantem. Cóż mu pomoże badać księgi świata całego, jeżeli zaniedba księgi życia swego, t. j. swojego sumienia? Na nic się zdadzą wszelkie rachuby jego, jeżeli nie nauczył się rachować ze sobą.

Msza św. Papieża na zakończenie roku jubileuszowego.

Wbrew wielokrotnym zapowiedziom prasy Ojciec św. nie opuści terytorjum watykańskiego dn. 21 grudnia, jako w dzień swego jubileuszu kapłańskiego. Dnia 20 grudnia Papież odprawi w swej prywatnej kaplicy w obecności ni wielu osób cichą Mszę św. Dnia 21 grudnia Ojciec św. odprawi Mszę św. pontyfikalną w bazylice św. Piotra przed ołtarzem papieskim wobec tłumów pielgrzymów z całego świata. Po Mszy św. Papież udzieli błogostawieństwa z zewnętrznego krużganku kościoła watykańskiego.

Papieski medal jubileuszowy.

W związku z swoim jubileuszem kapłańskim i podpisaniem traktatów laterańskiego oraz konkordatowego z Włochami Ojciec św. polecił sporządzić złoty medal, który jest prawdziwym dziełem sztuki złotniczej.

Na przedniej stronie medal posiada wizerunek Papieża, a na odwrotnej widok bazylik św. Piotra i św. Jana Laterańskiego z podpisem u dołu: „Pax Christe Italiae reddita“.

Ojciec św. odznaczył tym medalem prezesa rady ministrów bawarskich, dra Helda.

Dar rządu niemieckiego dla Ojca św.

Poseł niemiecki przy Stolicy Apostolskiej wręczył onegdaj Ojcu św. w czasie uroczystej audjencji list gratulacyjny prezydenta Hindenburga oraz ofiarował serwis porcelanowy jako dar rządu Rzeszy Niemieckiej z okazji papieskiego jubileuszu kapłańskiego. Dar ten, niezwyklej wartości artystycznej i historycznej, złożono tymczasem w sali parlamentów w Watykanie. Obejmuje on 600 sztuk, ręcznie malowanych. Serwis ten, wykonany przez państwową fabrykę porcelany w Berlinie jest kopją czerwonego serwisu Fryderyka Wielkiego z 1768 r. i posiada ozdoby kwiatowe w barwach papieskich. Na odwrotnej stronie poszczególnych części serwisu znajduje się dedykacja rządu niemieckiego.

Z kolei radca legacyjny Klee wręczył Papieżowi historję manufaktury porcelanowej w Berlinie, a małe dzieci posła von Bergen podały Ojcu św. bukiet kwiatów, mający symbolizować hołd młodzieży niemieckiej dla Namiestnika Chrystusowego. Jego Świątobliwość dał wyraz swemu podziwowi dla wysokiej wartości artystycznej podarunku i prosił posła, by zechciał pośredniczyć w wyrażeniu prezydentowi Rzeszy wdzięczności papieskiej, dopóki sam nie napisze w tej sprawie do Głowy państwa niemieckiego. Na zakończenie Papież wziął udział w zdjęciu fotograficznem całej grupy osób, w składzie której był m. in. cały personel poselstwa niemieckiego przy Watykanie.

Liczba pielgrzymów do Rzymu w ciągu pierwszych 10-ciu miesięcy rb.

Liczba uczestników pielgrzymek, które przybyły do Rzymu w związku ze złotym jubileuszem kapłańskim Ojca św. Piusa XI w ciągu pierwszych 10 miesięcy rb. wynosi przeszło 100000. Ogółem zarejestrowano w tym czasie 439 pielgrzymek, w tem 295 z Włoch, 124 z różnych krajów europejskich, jedną z Azji (Armenja), 4 z Afryki, 11 ze Stanów Zjedn. Ameryki Półn. i 4 z Ameryki Połudn. Z pośród państw europejskich, największą liczbę pielgrzymek wysłała Francja — 34, potem idą: Belgja — 17, Niemcy — 11, Szwajcjarja — 8, Hiszpanja i Holandja — po 7, Bawarja i Polska — po 6, Węgry — 5, Austrija i Czechosłowacja — po 4, Malta, — 3, Grecja i W. Brytanja — po 2, wreszcie Bułgarja, Jugosławja, Łotwa, Luxemburgia, Portugalja, Turcja — po jednej. Pod względem ilości uczestników wyróżniły się: pielgrzymka francuska z wczesnej wiosny, złożona z 5.000 osób, francuska pielgrzymka robotnicza,

która liczyła 1.000 pracodawców i 500 robotników, pielgrzymka salezjańska, która przybyła na uroczystości beatyfikacji Don Bosco w liczbie przeszło 30.000 osób oraz międzynarodowa pielgrzymka seminarzystów w czasie pierwszego wyjścia Ojca św. z murów watykańskich. Ta miała przeszło 5.000 uczestników.

Osobliwością była pielgrzymka prałatów hiszpańskich, którzy przybyli na hydroplanie.

Drugi sąd żydowski nad Chrystusem?

Amerykańsko-żydowski projekt rewizji procesu przeciw Zbawicielowi.

Jak donosi z Filadelfji „Sunday School Times“, niejaki Schwayder, prawnik żydowski z Denver (stan Colorado), zaproponował pewnej grupie swych współwyznawców założenie stowarzyszenia żydowskiego, które miałoby na celu spełnienia postanowienia Izraela, a w pierwszym rzędzie zainicjowanie przeprowadzenia rewizji wyroku sądu nad Chrystusem. Schwayder wyraża przekonanie, że pogarda, jaką zewsząd okazują od dziewiętnastu wieków żydom ma swe źródło w osądzeniu Chrystusa.

Schwayder pragnąłby, żeby został zwołany do Jerozolimy Sanchedryn żydowski, któryby lojalnie przeprowadził proces przeciwko Jezusowi i orzekł, czy sąd nad Zbawicielem świata nie był aktem niesprawiedliwości i nadużycia prawa. Wnioskodawca projektuje, że gdyby przewód sądowy wykazał niewinność Chrystusa Pana, wówczas Sanchedryn musiałby przyznać, że popełniono błąd i błagać Boga o odpuszczenie winy. Sanchedryn ten miałby się składać z 23 znanych z pobożności i ezynności rabinów, z 24 uczonych oraz z 24 kupców. Każdy członek musiałby złożyć uroczystą przysięgę i dawać moralną gwarancję, że będzie bezstronny i że gotów jest przyjąć prawdę tak, jak jest.

Nazaret otrzyma oświetlenie elektryczne.

Cywilizacja kroczy szybkimi krokami naprzód. Czyni ona znaczne postępy również i w świętym kraju nad Jordanem, gdzie pod protektoratem Anglii ma być założone nowe państwo żydowskie. Jerozolima, w której już od dość dawna obok odwiecznych budowli znajdują się wielkie hotele, urządzone według najbardziej nowoczesnego komfortu, nie przedstawia pod tym względem nic nowego. Ale teraz również i prowincja palestyńska ma korzystać z ułatwień cywilizacji. Ostatnio rozeszła się pogłoska, że również i Nazaret ma otrzymać oświetlenie elektryczne. Miasto liczy dziś 6.000 mieszkańców, którzy w przeważającej większości należą do wyznania grecko-katolickiego i trudnią się rolnictwem. Przy pomocy kapitału angielskiego zostało założone towarzystwo budowy sieci elektrycznej, która ma otrzymać prąd z elektrowni w Hifie.